

Sygn. akt: IX C 2373/17 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2018 r.

Sąd Rejonowy w Opolu IX Wydział Cywilny

w składzie następującym:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSR Lidia Modrzejewska-Lasota |
| Protokolant: | starszy sekretarz sądowy Beata Dąbrowska |

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2018 r. w Opolu

sprawy z powództwa **W. R.**

przeciwko (...) Sp. z o.o. w O.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej (...) Sp. z o.o. w O. na rzecz powódki W. R. kwotę 3.574,00 zł (trzy tysiące pięćset siedemdziesiąt cztery 00/100 złote) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 100 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt IX C 2373/17

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym, w dniu 23.06.2017 r. powódka W. R. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Sp. z o.o. w O. na swoją rzecz kwoty 3.574,00 zł wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, w tym kwoty 2000zł tytułem zadośćuczynienia za zmarnowany urlop i kwoty 1574zł tytułem zwrotu świadczenia oraz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, iż wykupiła usługę turystyczną w G. na wyspie R. w hotelu (...) kategorii 4*. Hotel nie był przygotowany na przyjęcie turystów. Był dopiero urządzany, a klienci pozwanej byli tam jedyną grupą, która miała tam spędzić wakacje. W kompleksie hotelowym trwała budowa: dopiero remontowano baseny, zakładano kafelki. Studzienki kanalizacyjne były pootwierane, trwały roboty betoniarskie i ziemne. Na terenie ośrodka panował uciążliwy hałas uniemożliwiający wypoczynek, a pochodzący od pracujących elektronarzędzi. Dostępu do plaży nie było- gdyż prowadzące do niej schody były rozkopane i w trakcie remontu. Na terenie ośrodka nie było miejsca umożliwiającego jakikolwiek wypoczynek: nigdzie nie było parasoli słonecznych, z uwagi na remont nie działała restauracja zewnętrzna. Zastrzeżenia budził też stan pokoi: po pierwszej nocy powódka odkryła w pokoju mrówki. Zgłosiła ten fakt hotelarzowi, a ten przeniósł ją do innego pokoju.

Od początku powódka domagała się przeniesienia jej do hotelu umożliwiającego wypoczynek. Rezydent pozwanej zapewnił powódkę, że przeniesienia takie nastąpi prędko. Ostatecznie powódka została przeniesiona do innego hotelu

w piątym dniu swoich 7 dniowych wakacji. Dwa dni wcześniej powódka bezskutecznie oczekiwała na zapowiedziany przez rezydenta transfer do innego hotelu, do którego ostatecznie tego dnia nie doszło, gdyż rezydent go nie zorganizował.

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) sp. z o.o. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów sądowych w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych prawem.

W uzasadnieniu pozwana podnosiła, iż pozwana zgodnie z umową zakwaterowała powódkę w hotelu 4*. Z przyczyn leżących po stronie hotelarza, a to trwającego remontu części rekreacyjnej hotelu zapewniony został powódce, w dniu 10.05.2017r pobyt w hotelu (...) kategorii 5*, a więc wyższej niż umówiona. W hotelu tym plaża była żwirowa z bezpłatnymi leżakami (w hotelu umówionym: kamienista z płatnymi leżakami), powódka mogła się stołować w 3 restauracjach, zamawiać napoje bezalkoholowe przez całą dobę a alkoholowe od 10 do 24, podczas gdy w hotelu umówionym były 2 restauracje, a wszystkie napoje były dostępne od 10 do 23.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 27.04.2017r powódka W. R. zawarła z pozwaną (...) Sp. z o. o. umowę o organizację imprezy turystycznej. Impreza turystyczna obejmowała pobyt w okresie od 5 do 12 maja 2017r w czterogwiazdkowym hotelu (...) na wyspie R. w Grecji. Powódka podróżowała z inną osobą. Koszt imprezy dla dwóch osób wyniósł łącznie kwotę 3 148 zł (1574 zł na osobę).

Dowód:

- dokument podróży k. 8

W hotelu miał być urządzony aquapark. Hotel oferował posiłki w 2 restauracjach, napoje alkoholowe i bezalkoholowe dostępne były w godzinach od 10 do 23. Plaża przy hotelu miała być kamienista a leżaki i parasole dodatkowo płatne po 8 euro za dobę.

Dowód:

- bezsporne

Po przyjeździe do hotelu okazało się, iż w istocie jego teren jest wielkim placem budowy. Niecki basenowe nie były napełnione wodą. Leżaki i parasole wokół basenu nie były dostępne. Teren wokół basenów był ogrodzony taśmą. Nie działały w ogóle bary przy basenach i restauracje zewnętrzne. Nie było animatorów, zatem nie były dostępne animacje. Dostępu na plażę nie było: prowadzące do niej schody były rozkopane. Na samej plaży również nie było widać parasoli- nawet płatnych.

Wszędzie trwał remont: betonowano powierzchnie i zakładano kafelki. Studzienki kanalizacyjne były pootwierane, trwały roboty ziemne. Na terenie ośrodka panował uciążliwy hałas uniemożliwiający wypoczynek, a pochodzący od pracujących elektronarzędzi. Po całym obiekcie poruszali się pracownicy budowlani. Na terenie basenowym były rozłożone narzędzia budowlane, płątały się kable, usypane były kupki piasku, porozkładano też worki cementu.

Po pierwszej nocy powódka odkryła w pokoju mrówki. Drugiego dnia urlopu, tj 06.05.2017r zgłosiła ten fakt rezydentowi, podobnie jak pozostałe zastrzeżenia dotyczące zakwaterowania w remontowanym ośrodku.

Pokój został zmieniony powódce kolejnego dnia urlopu. Rezydent obiecał powódce, iż zajmie się szybkim przeniesieniem jej do innego hotelu. Trzeciego dnia trwania urlopu miał nastąpić transfer do innego hotelu. Turyści, w tym powódka bezskutecznie oczekiwali rezydenta w recepcji do godziny 23. Rezydent nie pojawił się tam, kontakt z nim był niemożliwy- nie odbierał telefonów. Transfer nie nastąpił. Powódka zmuszona była powrócić do pokoju i ponownie się rozpakować. Kolejnego dnia znów bezskutecznie oczekiwała informacji, co do przenosin do innego hotelu. Ostatecznie przeniesienie nastąpiło 5 dnia trwania imprezy.

W ośrodku tym nie było innych turystów niż grupa klientów pozwanej, w tym powódka.

Dowód:

- dokumentacja zdjęciowa k.10-39
- przesłuchanie stron k 109-110
- reklamacja z 06.05.2017r k 6

Po przyjeździe do Polski powódka pismem z dnia 23.05.2017 r. złożyła reklamację dotyczącą wadliwego wykonania umowy. Powódka szczegółowo opisała niezgodność warunków umowy z warunkami zastanymi, wnosząc o zapłatę kwoty 3 140 zł.

Dowód:

- reklamacja k 9

W odpowiedzi na złożoną przez powodów reklamację pozwana oświadczyła, iż zgodnie z warunkami umów „funkcjonowanie poszczególnych elementów infrastruktury hotelowej mogło ulegać nieznacznym zmianom z uwagi na sezonowość”.

Jednocześnie pozwana jako rekompensatę zaproponowała powódce bon wakacyjny o wartości 250zł, którego powódka nie przyjęła.

Dowód:

- odpowiedź na reklamację k 7

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Strony łączyła umowa o organizację usługi turystycznej, prawa i obowiązki stron regulowały także warunki uczestnictwa w imprezach turystycznych, będące integralną częścią umowy oraz dane zawarte w ofercie katalogowej pozwanej.

Podstawą prawną zasądzzonego roszczenia jest art. 11 a ust. 1 w ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych (Dz. U. z 2004 r., Nr 223, poz. 2268 ze zm.). Zgodnie z tym przepisem, organizator turystyki odpowiada za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy o świadczenie usług turystycznych, chyba, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest spowodowane wyłącznie: działaniem lub zaniechaniem klienta, działaniem lub zaniechaniem osób trzecich, nie uczestniczących w wykonywaniu usług przewidzianych w umowie, jeżeli tych działań lub zaniechań nie można było przewidzieć ani uniknąć, albo siłą wyższą.

Przedmiotem regulacji powyżej przywoływanej ustawy są warunki świadczenia przez przedsiębiorców usług turystycznych na terenie kraju i za granicą. Ustawa ta wprowadza kategorię umów nazwanych - „umowę o świadczenie usług turystycznych”, przez którą należy rozumieć wszelkiego rodzaju usługi świadczone turystom. Usługa owa obejmuje w praktyce kilka różnych świadczeń traktowanych jednak jako jedno zobowiązanie. Konsekwencją takiej konstrukcji jest to, że za wykonanie wszystkich mieszczących się w ramach umowy świadczeń, pomimo, iż są one z reguły realizowane przez różne podmioty- odpowiedzialność wobec usługobiorcy ponosi jedynie organizator turystyki (art. 11 a ustawy). Z powyższego wynika szeroko zakreślony zakres odpowiedzialności organizatora, albowiem odpowiada on nie tylko za działania własne, ale również działania osób, z pomocą których zobowiązanie wykonuje. Organizator imprezy turystycznej nie może zwolnić się z odpowiedzialności poprzez powołanie się na brak winy w nadzorze nad tymi osobami lub w brak winy w ich wyborze. Jedyłą podstawą prawną do wyłączenia jego

odpowiedzialności jest wykazanie zaistnienia ściśle określonych w ustawie przesłanek egzoneracyjnych. Dodać należy, iż pozostałe przesłanki odpowiedzialności ex contractu, tj. 1. pojęcie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, 2. szkoda szeroko rozumiana (uszczerbek majątkowy: rzeczowy i osobowy, uszczerbek niemajątkowy), 3. związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem a szkodą - regulowane są przez odpowiednie przepisy k.c.

W ustawowym katalogu usług turystycznych „ impreza turystyczna ” jest zdefiniowana jako obejmująca co najmniej dwie usługi turystyczne tworzące jednolity program i objęte wspólną ceną, jeżeli usługi te obejmują nocleg lub trwają ponad 24 godziny albo jeżeli program przewiduje zmianę miejsca pobytu. W myśl art. 14 ust. 1 ustawy umowa o świadczenie usług turystycznych polegających na organizowaniu imprez turystycznych wymaga formy pisemnej i powinna zawierać określone postanowienia, których zakres został szczegółowo zakreślony w ustępie 2 tego przepisu. Ustawa nakłada jednocześnie na organizatora obowiązek szczegółowej informacji co do zakresu, przedmiotu i treści poszczególnych świadczeń jeszcze przed zawarciem umowy, przy czym informacja ta powinna być doręczona w postaci dokumentu pisemnego, zrozumiałego i przystępnego. Dane zawarte w broszurach, folderach, katalogach czy innych formach ofert stają się elementem kontraktu z klientem, o ile nie będzie on zawierał odmiennych postanowień (art. 12 i 13).

W ustawie uregulowano m. in. w sposób szczególny zagadnienia związane z zawieraniem, wykonywaniem i rozwiązywaniem umów o świadczenie usług turystycznych, w tym prawo odstąpienia od umowy przez klienta w określonego rodzaju sytuacjach za zwrotem ceny, prawo do otrzymania nieodpłatnie świadczeń zastępczych tej samej jakości oraz do żądania odszkodowania (art. 11 a, 14 ust. 5 i 6 i art. 16 a). Jednakże z uwagi, iż regulacja tej kategorii umów nie jest wyczerpująca, to zgodnie z art. 11 ustawy w zakresie w niej nieunormowanym, znajdują do niej zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego.

Ustawodawca mając na celu ochronę klienta imprezy turystycznej wprowadził ustawowe domniemanie odpowiedzialności organizatora za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umówionej usługi turystycznej. Tym samym, uczestnik imprezy dochodzący ochrony swoich praw z tego tytułu musi jedynie wykazać, że świadczenia objęte umową nie zostały wykonane albo zostały wykonane niezgodnie z jej treścią oraz że stanowiło to causę powstania po jego stronie szkody majątkowej lub niemajątkowej. Zakres okoliczności, za jakie odpowiada organizator turystyki musi uwzględniać wysoki miernik staranności, jakiego należy wymagać od profesjonalisty (art. 355 §2 k.c.).

Zgodnie z ogólną zasadą kodeksu cywilnego wyrażoną w art. 6 k.c. i przy uwzględnieniu zapisów ustawowych dotyczących odpowiedzialności kontraktowej (art. 11 a ust. 1 ustawy oraz posiłkowe art. 471 k.c.), to na osobie dochodzącej swego roszczenia na drodze postępowania sądowego spoczywa ciężar wykazania okoliczności niezbędnych do ustalenia zakresu odpowiedzialności pozwanego, tj. zarówno jej podstawy faktycznej i prawnej, jak i wysokości żądanej należności.

W rozpatrywanej sprawie do powódki należało, zatem udowodnienie faktu zawarcia umowy i jej treści, wynikających z niej albo wprost z przepisów ustawy wzajemnych obowiązków stron oraz tego, że pozwany nienależycie wykonał wobec nich zobowiązanie oferując świadczenie niezgodne z umówionym lub niższej, jakości niż umówione. Stronę pozwaną obciążałby ewentualny obowiązek wykazania, że nienależyte wykonanie zobowiązania było wynikiem okoliczności, za które nie odpowiada. Natomiast ustalenie wysokości odszkodowania pozostawione zostało uznaniu Sądu.

W sprawie bezspornym jest, iż pozwaną łączyła z powódką umowa o organizację imprezy turystycznej w okresie od 5 do 12 maja 2017r w czterogwiazdkowym hotelu (...) na wyspie R. w G.. Bezsporne było, iż powódka podróżowała z inną osobą, a koszt imprezy dla dwóch osób wyniósł łącznie kwotę 3 148 zł (czyli po 1574 zł na osobę). Bezsporne było również, iż w hotelu miał być urządzony aquapark, hotel miał oferować posiłki w 2 restauracjach, napoje alkoholowe i bezalkoholowe dostępne miały być w godzinach od 10 do 23, a plaża przy hotelu miała być kamienista, leżaki i parasole na niej-dodatkowo płatne (po 8 euro za dobę).

Kwestią sporną między stronami pozostawało natomiast ustalenie, czy pozwana istotnie nienależycie wykonała umowę. Pozwana dowodziła bowiem, iż ostatecznie zakwaterowała powódkę w hotelu wyższej klasy, niż umówiony, co należycie rekompensuje powódce niedogodności wynikające z remontu części basenowej hotelu.

Sąd nie podzielił tego przekonania. W ocenie Sądu organizacja urlopu powódki była tak niewłaściwie przeprowadzona, iż nie sposób uznać, aby powódka w jego trakcie mogła wypocząć.

Impreza turystyczna miała trwać 7 dni-, czyli wypoczynek powódki miał być stosunkowo niedługi. Odliczając dzień przyjazdu i wyjazdu, kiedy to turysta poznaje ośrodek, rozpakowuje, a potem pakuje swoje rzeczy, dokonuje zameldowania i wymeldowania, oczekuje na transfer itp, powódka powinna liczyć na 5 pełnych dni nieskrępowanego i swobodnego wypoczynku.

Tymczasem powódka, jak wynika z dowodu z przesłuchania stron, któremu pozwany nie przeciwstawił innego dowodu: pierwszego dnia imprezy rozpakowała swe rzeczy w pierwszym zaoferowanym jej przez hotelarza pokoju gdzie przemocowała, a rano stwierdziła, że w pokoju są mrówki, co zgłosiła hotelarzowi. Taki stan rzeczy jest oczywiście niedopuszczalny w żadnym hotelu- tym bardziej kategorii 4*. Hotelarz, za którego działania i zaniebdania pozwany odpowiada, zmienił powódce pokój na wolny od robactwa. Jeżeli tak uczynił- oznacza to, że wada pokoju w postaci występowania w nim mrówek istniała. Inaczej hotelarz nie zmieniłby pokoju. Trudno uznać, aby powódka pochopnie zgłosiła ten zarzut: w efekcie, bowiem- drugiego dnia imprezy- musiała spakować swe rzeczy i po raz kolejny wypakować je w pokoju wolnym od wad. Zamiast wypoczywać- była zajęta rozmowami z rezydentem i hotelarzem oraz przenoszeniem swych rzeczy.

Kolejnego dnia (czyli trzeciego dnia trwania imprezy) powódka po raz kolejny- tym razem oczekując obiecanego przez rezydenta transferu do hotelu, w którym nie są prowadzone prace budowlane spakowała swe rzeczy i udała się do recepcji, gdzie bezskutecznie oczekiwała na rezydenta. Zadawała sobie trud podejmowania prób kontaktu z nim, a po bezskutecznym oczekiwaniu ok. godz 23 wieczorem powróciła do pokoju i wypakowała swe rzeczy po raz trzeci w ciągu trzech dni.

Kolejny, czwarty dzień trwania imprezy był jednym z nielicznych w trakcie, których powódka nie pakowała wszystkich swych rzeczy. Ciągle jednak przebywała w hotelu, na którym trwały prace budowlane.

Piątego dnia powódka spakowała swe rzeczy, wykwaterowała się z hotelu, została przewieziona do innego hotelu, gdzie przeszła procedurę zameldowania się i po raz czwarty musiała wypakować swe rzeczy.

Tylko szósty dzień trwania imprezy powódka mogła przeznaczyć na wypoczynek w warunkach, które go umożliwiały. Już kolejnego dnia powódka musiała spakować swe rzeczy i opuścić pokój, gdyż jest rzeczą powszechnie znaną, iż doba hotelowa kończy się najpóźniej w południe. Co do zarzutu pozwanej, iż hotel zastępczy był wyższej klasy niż umówiony, to skonstatować należy, iż jeden dzień pobytu na plaży żwirowej zamiast kamienistej nie mógł spowodować, iż powódka zdołała wypocząć – nie tylko po trudach pracy zawodowej ale i po trudach poprzednich 5 dni urlopu, a kwestia odpłatności za leżaki nie była podnoszona przez powódkę i nie wydaje się mieć większego znaczenia w ocenie czy umowa została należycie wykonana przez pozwaną- podobnie jak kwestia dostępności napoi do godziny 24, a nie do godziny 23. Z analizy przesłuchania stron wynika, iż powódka oczekiwała należytej organizacji umówionego wypoczynku i raczej nie zważała na rodzaj plaży czy dostępność napoi o jedną godzinę dłużej. Co do ilości restauracji w hotelu zastępczym: powódka przebywała tam tak krótko, iż wątpliwe jest czy zdołałaby skorzystać z wszystkich restauracji. Nie jest też wiadome (bo strony nie przedstawiły opisów katalogowych hotelu umówionego i zastępczego, a Sąd jedynie na podstawie analizy ich pism procesowych ustalił niewielki, bezsporny zakres świadczeń), czy pobyt w nich podlegał rezerwacji, a jeśli tak w jakich godzinach i jakie posiłki obejmował. Jeśli restauracje tematyczne podlegały rezerwacji, wątpliwe jest czy powódka była w stanie zarezerwować je piątego dnia trwania imprezy, gdy dopiero była transferowana do hotelu zastępczego. Jeśli spożywało się tam kolacje- ostatniego dnia, po wykwaterowaniu, posiłek tam był raczej niedostępny dla powódki. Są to dywagacje-, bo pozwana twierdząc, iż zadośćuczyniła szkodzie powódki poprzez przeniesienie do „lepszego” hotelu- nie wykazała, jakie warunki rzeczywiście

tam panowały. Jest to zresztą oboczne w sprawie, gdyż powyżej Sąd przedstawił, iż w hotelu zastępczym powódka mogła spędzić beztrudnie tylko jeden cały dzień.

Nie sposób zatem uznać, aby powódka – niemal non stop mobilizowana do przenoszenia się w inne miejscowości – zdołała należycie wypocząć podczas tej imprezy. Warunki ku temu miała właściwie tylko 6 dni jej trwania. Twierdzenie pozwanej zawarte w odpowiedzi na reklamację, iż remont hotelu nie jest wadą wykonania umowy, bo: „funkcjonowanie poszczególnych elementów infrastruktury hotelowej mogło ulegać nieznacznym zmianom z uwagi na sezonowość” nie wytrzymuje konfrontacji z relacją powódki i materiałem zdjęciowym przez nią przedstawionym. Ze zdjęć wynika, iż w hotelu trwały prace budowlane, a ośrodek w ogóle nie był przygotowany do przyjęcia turystów na letni wypoczynek. Wczasy powódki miały polegać na pobycie w hotelu położonym nad morzem i wyposażonym w aquapark. Zastane warunki wykluczały taki rodzaj wypoczynku-, co jest oczywiste dla każdego, kto kiedykolwiek doświadczył mieszkania w obiekcie, w którym trwają prace budowlane.

Zasadne jest roszczenie powódki o zwrot ceny usługi. Pobyt powódki został zorganizowany w miejscu, które w żadnym wypadku nie było odpowiednie na letni wypoczynek w ciepłym kraju w hotelu kategorii 4*.

Odnosząc się natomiast do roszczeń powódki obejmujących zadośćuczynienie, tytułem wstępu należy wskazać, że zgodnie z poglądami wyrażonymi przez Sąd Najwyższy, przepis art. 11 a ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych może być podstawą odpowiedzialności organizatora turystyki za szkodę niemajątkową klienta w postaci tzw. zmarnowanego urlopu (por. uchwała SN z dnia 19 listopada 2010 r., sygn. III CZP 79/10, LexPolonica nr 2412173 oraz wyrok SN z dnia 24 marca 2011 r., sygn. I CSK 372/10 LexPolonica nr 2505492). W uzasadnieniu powyższego zapatrywania Sąd Najwyższy podkreślił, że przytoczony przepis stanowi regulację szczególną wobec art. 471 k.c., zatem nie ma żadnych przeszkód, aby w reżimie odpowiedzialności kontraktowej zasądzić odszkodowania za szkody o charakterze niemajątkowym. Jednocześnie Sąd Najwyższy zauważył, że taka interpretacja analizowanego przepisu pozostaje w zgodzie z dyrektywą Rady z dnia 13 czerwca 1990 r. w sprawie zorganizowanych podróży, wakacji i wycieczek (90/314/EWG) (Dz. Urz. UE L 1990.158.59), implementowanej przez wszystkie państwa Unii Europejskiej, także przez Polskę. Podstawowe znaczenie w tym zakresie miało uchwalenie art. 11 a, będącego odpowiednikiem art. 5 ust. 1 i 2 dyrektywy statuującej odpowiedzialność organizatora imprezy turystycznej (podróży) za szkody wyrządzone klientowi (konsumentowi) w wyniku niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. Powyższa argumentacja została również w pełni zaakceptowana przez przedstawicieli doktryny (por. Glosa Mirosława Nesterowicza OSP 2012/1 str. 14, Glosa Katarzyny Kryli Przegląd Sądowy 2011/9 str. 137 oraz Glosa Jerzego Gospodarka OSP 2012/1 str. 8).

W świetle zaistniałych okoliczności Sąd uznał, że powódce należało przyznać zadośćuczynienie w wysokości 2 000,00 zł. Niewłaściwe wykonanie zobowiązania przez stronę pozwaną naruszyło prawo powódki do wypoczynku. Jej pobyt na R. był synonimem ciągłej mobilizacji, zamartwiania się o sprawy organizacyjne, znoszenia niedogodności w postaci prac budowlanych na terenie hotelu przez 5 z 7 dni wakacji. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd zważył, że poprzez umieszczenie powódki w hotelu na którym prowadzono prace budowlane- co wykluczało wakacyjny wypoczynek przy basenach i na plaży, konieczność zmiany pokoju na wolny od owadów, niewłaściwą organizację transferu 3 dnia imprezy przez pozwanego i spóźnione przeniesienie do hotelu wolnego od wad pozwany spowodował, iż pobyt powódki na R. nie wiązał się w żaden sposób z wypoczynkiem.

Odsetki Sąd zasądził od dnia 23.06.2017, tj. dnia wytoczenia powództwa.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 98 k.p.c.